

**Plenarne posiedzenia
KW PZPR**

Wczoraj obradowały plenarne posiedzenia Komitetów PZPR — Warszawskiego i Wojewódzkiego w Białymstoku.

Plenum Komitetu Warszawskiego poświęcone było podsumowaniu tegorocznych wyników w pracy wewnątrzpartyjnej, społeczno-politycznej i gospodarczej, a także wytyczeniu kierunków dalszego działania.

W obradach wziął udział premier Piotr Jaroszewicz.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego partii — Józef Kępa. W referacie podkreślono, że wśród największych sukcesów minionego półrocza znajduje się dalszy rozwój przestrzenny miasta — przekazanie wielkich inwestycji, takich jak Zamek Warszawski, Trasa Łazienkowska, Wisłostrada. W I półroczu br. warszawskie fabryki wypracowały dodatkową produkcję wartości 2,6 miliardów zł. Najpilniejsze zadania to m. in. umocnienie pozytywnych tendencji gospodarczych, tak, aby Warszawa powiększyła zadania bieżącej 5-letki o 40 miliardów zł.

W Białymstoku plenum KW PZPR dokonuje kompleksowej oceny wyników działalności społeczno-gospodarczej i partyjno-politycznej w pierwszym półroczu oraz określiło zadania w tych dziedzinach do końca br.

Uczestnicy obrad stwierdzili, że pomyślne wyniki gospodarcze pierwszego półrocza stanowią podstawę do przyspieszonego rozwoju regionów w całym bieżącym roku. W dyskusji najwięcej uwagi poświęcono zadaniom rolnictwa.

PAP

**E. Gierek
w Związku Radzieckim**

Na zaproszenie KC KPZR do Związku Radzieckiego przybył na odpoczynek I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. (PAP)

**Modernizacja
Stadionu im. 22 Lipca**

W pełni trwa modernizacja Stadionu im. 22 Lipca w Poznaniu, na którym 8 września br. odbędą się Centralne Dożynki. Również intensywne prace prowadzone są na terenach przyległych do stadionu. Modernizacji poddano czworobok między ulicami: Dolną Wildą, Bema, Jerzego i Marchlewskiego.

Od wczesnych godzin rannych na stadionie i wokół niego widać prace. Zatrudniono tu brygady realizujące różne zadania: budują nowe obiekty, drogi, parkingi. Wszystkie prace przewidziane do wykonania są ważne i terminowe. Muszą być zakończone do 25 sierpnia br.

Prace kontynuowane są również na stadionie i wokół niego. Przed głównym wejściem powstaje 3-piętrowy budynek reprezentacyjno-prasowy. Jego generalnym wykonawcą jest załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Po drugiej stronie stadionu (od ul. Bema) wznoszony jest tunel wjazdowy. Stanowić on będzie m. in. wejście dla zespołów artystycznych, występujących podczas Centralnych Dożynek. Wokół stadionu, w odległości 50 m od niego, buduje się ciągi dla pieszych. Powstają także trzy duże parkingi dla 220 autobusów i 1100 samochodów osobowych. W budowie znajdują się także drogi. W nasyp stadionu wkomponowane będą 4 duże sałitariaty.

Z chwilą odcinkowego zakończenia dróg, natychmiast przystąpi się do ustalenia obiektów handlowych

**GŁOS
WIELKOPOLSKI**

Poznań, wtorek 30 lipca 1974
Nr 178 (9458)

Wyd. A Cena 50 gr

Ukazują się od 16 lutego 1945



Zniwa żytnie rozpoczęły się także w centrum Wielkopolski. Na zdjęciu: rolnik Władysław Przybył z Brodziszewa w powiecie szamotulskim kosił w ubiegłą sobotę sнопowirzątką żyto. Pomagał mu syn Wojciech. Fot. — H. Kamza

Rozkaz naczelnika ZHP

Wzrasta tempo prac żniwnych

Pomoc młodych w Wielkopolsce

Od dwóch dni: w niedzielę i wczoraj przy wyraźnej poprawie pogody — prace żniwne kontynuowane są powszechnie — we wszystkich rejonach kraju. Na pola wyruszyły maszyny: kombajny i sнопowirzątki oraz inny sprzęt mechaniczny i konny, gdyż najpilniejszych robót polowych szybko przybywa. Jak najszybciej zakończyć trzeba opóźniony zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego w wielu rejonach kosi się również żyto, a do zbioru dojrzewa także pszenica. Jej spręt rozpoczęli już m. in. rolnicy z centralnych i północnych rejonów Rzeszowszczyzny.

W związku ze żniwami, naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego — Jerzy Wojciechowski skierował do wszystkich członków związku rozkaz specjalny. Wzywa on harcerki i harcerzy, instruktorów ZHP

przebywających na obozach, koloniach letnich, w wakacyjnych zastępach nieobozowej akcji letniej, aby zgłosili swą gotowość w pomocy przy pracach żniwnych. W rozkazie naczelnik stwierdza, że dla całej młodzieży harcerskiej nie ma w tej chwili sprawy ważniejszej, niż pomoc w pracach żniwnych. Wyrażać się ona powinna nie tylko udziałem przy spręczeniu zbóż lecz również w roztoczeniu opieki nad dziećmi rolników pracujących na polach.

Wielkopolscy rolnicy kończą pośpieszenie żniwa rzepakowe. Do soboty skoszono prawie 93 procent powierzchni rzepaku (29 000 ha), z czego zdolano uprzętnąć z pół 90 proc. (28 000 ha), dokonując zwózki, ewentualnie omótotów kombajnami. Wiele państwowych gospodarstw rolnych, jak np.

kombinaty Ptaszkowo w powiecie nowotomyskim i Działyn w powiecie gnieźnieńskim — zakończyły w ubiegłym tygodniu spręt rzepaku, osiągając średnie wydajności powyżej 22—24 kwintali z ha. Jeszcze wyższymi plonami mogą się pochwalić plonami nacie PGR Jarosławiec w powiecie średzkim, gdzie liczy się na plon powyżej 25 kwintali z ha.

Najbardziej zaawansowane w żniwach żytnich są powiaty wschodnie naszego województwa, a szczególnie koniński. Początki żniw żytnich i jęczmiennych obserwuje się m. in. w powiatach: wągrowieckim i chodzieskim.

Żniwiarzom pomoc niesie młodzież ze wsi i miast. Z inicjatywy Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, która od kilku lat prowadzi akcję „Każdy kłos na wagę złota”, ogłoszony na wojewódzkim zjeździe kombajnistów i traktorzystów w Sokołowie apel, podjęli członkowie innych organizacji młodzieżowych wchodzących w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Zorganizowa-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy gospodarcze

Wczoraj przebywał w Moskwie członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier M. Jagielski. W czasie pobytu w stolicy Kraju Rad spotkał się on z wicepremierem, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d.s. Planowania N. Bajbakowem. Tematem rozmowy były bieżące i perspektywiczne problemy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej.

A. Gromyko uda się do RFN

Agencja TASS poinformowała, że na zaproszenie rządu RFN, przez Kazanę przez ministra spraw zagranicznych H. D. Genschera, do Bonn uda się w połowie września radziecki minister spraw zagranicznych, A. Gromyko. Celem jego wizyty będzie wymiana poglądów na aktualne problemy polityczne.

Zakończenie wizyty A. Moro

Minister spraw zagranicznych Włoch A. Moro, który przebywał w ZSRR z wizytą oficjalną, udał się do kraju. A. Moro wyraził zadowolenie z wizyty w Związku Radzieckim.

Zapowiedź spotkania na szczycie

Kairski dziennik „Al-Ahram” informuje we wczorajszym numerze o projekcie zwolnienia, prawdopodobnie w drugim tygodniu sierp-

nia, konferencji na szczycie Egiptu, Syrii i Arabów Palestyńskich. Mieliby w niej wziąć udział A. Sadat, H. Asad i J. Arafat.

G. Ford odwiedzi Egipt i Izrael

Kairski „Al-Ahram” poinformował wczoraj, iż w listopadzie br. złoży wizytę w Egipcie wicepre-



zydent USA, G. Ford. Ford ma odwiedzić także Izrael.

Porozumienie graniczne

Arabia Saudyjska i Państwo Zjednoczonych Emiratów Arabskich zawarły wczoraj porozumienie w sprawie wyznaczenia wspólnej granicy. Położyło ono kres, trwającemu od 12 lat, sporowi granicznemu o oazę Bureim, do której rościły sobie pretensje Abu Zabi i Arabia Saudyjska. Porozumienie stanowi wstępny krok do nawiązania stosunków dyplomatycznych między Arabią Saudyjską i Państwem Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Prośba Gwinei-Bissau

Republika Gwinei-Bissau zwróciła się do sekretarza generalnego

**510000 mieszkańców Poznania • Wzrost
przychodów pieniężnych**

Wielkopole w statystyce

W końcu czerwca w Wielkopolsce mieszkało 2 743 900 osób, z czego w Poznaniu 510 000. Prawie co trzeci mieszkaniec naszego regionu pracuje w którymś z kilku tysięcy uspołecznionych zakładów bądź instytucji. Wzrasta więc zamożność Wielkopolan.

Każdy kto chce i może pracować, pracę znajdzie bez trudu; rozbudowywane i nowe zakłady zgłaszały w końcu czerwca zapotrzebowanie na 12 023

pracowników, tymczasem w urzędach zatrudnienia było w tym czasie zarejestrowanych tylko 2635 osób poszukujących pracy (w tym 118 mężczyzn).

Jeszcze jeden polski dzień w Moskwie

Jeszcze nie przebrzmiały echa moskiewskich uroczystości związanych z XXX rocznicą powstania PRL, a już wczoraj mieliśmy w Moskwie znowu „polski dzień”. Rano minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, położył kamień węgielny pod gmachem ambasady polskiej w Moskwie.

Po południu natomiast polska wystawa osiągnęła gospodarczych gościła ministra Stefana Olszowskiego, a w godzinę później wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. (PAI)

ZSRR — USA

Współpraca w dziedzinie energetyki

Poziom techniczny w dziedzinie energetyki w ZSRR i w USA jest bardzo zbliżony, dla tego też specjaliści radzieccy i amerykańscy stoją przed wieloma problemami, których rozwiązaniem zainteresowane są obie strony — oświadczył Piotr Nieporożny, minister energetyki i elektryfikacji ZSRR w wywiadzie dla agencji TASS.

Jednym z ważnych kierunków współpracy jest szersze wykorzystanie takich paliw jak niskokaloryczne gatunki węgla i łupki. W dziedzinie tej Związek Radziecki zgromadził liczne doświadczenia, np. używają łupków jako paliwa dwie wielkie elektrownie ciepłowne w ZSRR.

Zdaniem radzieckiego ministra ogromne perspektywy ma już wspólne badania w dziedzinie energetyki atomowej.

ONZ, K. Waldheima z oficjalną prośbą o przyjęcie jej na członka Organizacji Narodów Zjednoczonych. Prośba zostanie rozpatrzona w najbliższym czasie.

List Chopina na licytacji

Za 14.500 franków sprzedano na aukcji w Paryżu oryginał listu F. Chopina do S. Clesinger (córki G. Sand). Chyły i zmęczony pobyt w Anglii muzyk prosi w nim adresatkę o wiadomości z Francji.

Katastrofa w Brazylii

W północno-wschodniej Brazylii, na drodze Brasilia — Belem doszło do tragicznej katastrofy. W wyniku zderzenia autobusu z ciężarówką zginęło co najmniej 50 osób. Rejon, w którym doszło do tragedii, jest rzadko uczęszczany i aczkolwiek katastrofa wydarzyła się w niedzielę po południu, policja w Belem dowodziła się o niej dopiero wczoraj.

Trzęsienie ziemi w Bułgarii

Jak poinformowała agencja BTA, w sobotę o godzinie 22.11 czasu lokalnego obserwatorium sejsmologiczne w Sofii zanotowało wstrząsy podziemne o sile 3 stopni w 9-stopniowej skali Richtera. Ruchy tektoniczne wystąpiły w odległości 13 kilometrów na południowy wschód od stolicy Bułgarii. W samym mieście nie były one praktycznie odczuwalne.

W Poznaniu każdy poszukujący pracy mężczyzna miał do wyboru aż 3771 ofert. Takich proporcji w tej dziedzinie jeszcze w naszym mieście nie notowano. W województwie na każdego poszukującego pracy mężczyznę przypadało 37 wolnych miejsc. W niektórych powiatach występują nadwyżki żeńskiej siły roboczej.

Przychody pieniężne ludności Wielkopolski w czerwcu wzrosły o 11 procent w porównaniu z czerwcem ubr., w tym wynagrodzenia za pracę o 14 procent, a świadczenia społeczne — o 3 procent. Według danych ZUS średnia płaca miesięczna brutto wypłacana w maju br. pracownikom gospodarki uspołecznionej w Wielkopolsce wynosiła 2851 zł i była o 246 zł (9,4 procent) większa niż przed rokiem.

Dostawy na rynek mięsa, podrobów i przetworów rybnych, masła, serów i innych towarów spożywczych były znacznie większe od ubiegłorocznych. Jednak nie we wszystkich asortymentach pokrywały popyt. W czerwcu zmniejszyła się też w porównaniu z majem „konsumpcja” usług. Różnica wynosi 4,4 mln zł i najogólniej biorąc powstała z niedopasowania oferty usługowej do potrzeb ludności. (pch)

Rozbieżności w rządzie brytyjskim

W rządzie brytyjskim ujawniły się rozbieżności w ocenie kursu, jaki powinna obrać sprawująca obecnie władzę Partia Pracy w przyszłości. Po wodem kontrowersji było przemówienie, jakie pod koniec ubiegłego tygodnia wygłosił minister spraw wewnętrznych, były zastępca lidera partii — Roy Jenkins, krytykując „ekstremizm niektórych działaczy Labour Party” i nawołując do umiarkowania. Poparcie dla Jenkinsa wyrazili publicznie inni ministrowie: Reg Prentice i Shirley Williams.

Manewr Jenkinsa obliczony był na ograniczenie wpływu lewicy partyjnej, w tym zwłaszcza koncepcji ministra przemysłu, Anthony Wedgwood-Benna, dotyczących rozszerzenia zracjonalizowanego sektora w gospodarce oraz zwiększenia ingerencji państwa w sprawy biznesu. Na odsiecz Bennowi pospieszyli natychmiast tzw. grupa „tribune” oraz przewodniczący frakcji parlamentarnej Partii Pracy, Ian Mikardo, który oskarżył Jenkinsa o tendencje rozbijackie.

Rozbieżności w rządzie wychofu na światło dzienne w niedostatku dla partii momencie przygotowań do nowych wyborów powszechnych, oczekiwanych jesienią. Mogą one zmniejszyć szanse Partii Pracy na zwycięstwo w nowych wyborach. Do wygrania nie istniejących różnic przystąpiła natychmiast opozycja konserwatywna. (PAP)

Oświadczenie ŚFZZ

W związku z nową falą represji junty wojskowej przeciwko na rodowi Chile, Światowa Federacja Związków Zawodowych opublikowała oświadczenie, w którym ponownie domaga się zaprzestania represji, uwolnienia więźniów politycznych i przywrócenia swobód demokratycznych i praw związkowych w Chile. (PAP)

Kryzys cypryjski

W nocy z niedzieli na poniedziałek zebrała się w Nowym Jorku na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa w celu ponownego rozpatrzenia sytuacji na Cyprze. Tymczasem w Genewie trójstronne rokowania brytyjsko-turecko-greckie dreptały w miejscu, w poszukiwaniu kompromisowej formuły, która mogłaby pogodzić rozbieżne stanowiska rządów w Atenach i w Ankarze wobec kryzysu cypryjskiego.

Jak podaje nowojorski korespondent Polskiej Agencji Prasowej posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zwołane na żądanie Związku Radzieckiego ze względu na poważną sytuację na Cyprze oraz w związku z tym, że główne zalecenia rezolucji Rady z 20 lipca nie zostały dotąd wprowadzone w życie.

Przed posiedzeniem Rady wystąpił sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, który przedstawił raport na temat walk, jakie rozegrały się w ostatnich dniach na Cyprze. Wystąpienia przedstawicieli Cypru, Grecji i Turcji na posiedzeniu Rady ukazały, że na Cyprze utrzymuje się napięta sytuacja i że wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa trwa naruszanie zawieszenia ognia. Przedstawiciel Cypru poparł stanowisko Związku Radzieckiego, nalegając na wyprowadzenie z terytorium wyspy wszystkich obcych sił zbrojnych.

Biorąc pod uwagę złożoność sytuacji na Cyprze, Rada Bezpieczeństwa postanowiła zebrać się ponownie w poniedziałek wieczorem w celu kontynuowania dyskusji nad tym problemem.

Tymczasem w Genewie, wbrew rozpowszechnianemu wczoraj rano optymizmowi, ministrowie spraw zagranicznych Brytanii, Grecji i Turcji nie zdołali osiągnąć konkretnego rezultatu. Po całonocnych rokowaniach trójstronnych, naradach dwustronnych i konsultowaniu zainteresowanych rządów, po południu podano do wiadomości, że uzyskano między stronami pewien stopień kompromisu. Jednakże delegacja Turcji powiadomiła, iż musi przedstawić projekt porozumienia swemu rządowi. Następne spotkanie wyznaczono na dziś rano.

Według doniesień z Ankar, premier Turcji Bulent Ecevit oznajmił, że dopóki nie zostaną przyjęte żądania jego kraju, „co do których nie ma możliwości ustępstw, dopóty porozumienie w Genewie nie będzie osiągnięte”. Ecevit powiedział, że Turcja nie może się zgodzić, by problem zaopatrywania i wzmacniania tureckich sił na Cyprze był przedmiotem dyskusji, dopóki nie określili się w sposób zadowalający Turcję i Turków cypryjskich statusu wyspy. Po tym wszystkim, co zaszło na Cyprze — powiedział premier — Turcy cypryjscy nie mogą żyć pod greckimi rządami.

Obrady rządu greckiego

Wczoraj po południu odbyło się w Atenach posiedzenie Rady Ministrów Grecji, któremu przewodniczył premier Konstantinos Karamanlis. Premier poinformował członków swego rządu o ogólnych aspektach problemu cypryjskiego oraz o przebiegu rokowań w Genewie.

Został wypuszczony na wolność członek Biura Politycznego KC KP Grecji, Grigoris Farakos, którego junta wojskowa skazała na karę dożywotniego więzienia. Wobec dziennikarzy Farakos oświadczył, że uwolnienie więźniów politycznych jest niewątpliwie rezultatem walki narodu greckiego i poparcia udzielanego przez międzynarodową opinię publiczną.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Miejsca, głównie na północy przelotne opady i możliwe burze. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północy i 23 w centrum do 26 na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wacław Nentwig

W Nikozji Biuro Polityczne KC postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru (AKEL) opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że przewrót wojskowy przeciwko wybranemu prezydentowi, arcybiskupowi Makariosowi, wtrącił Cypr w wojnę domową i pchnął kraj na krawędź narodowej katastrofy. Obecna interwencja zbrojna — stwierdza oświadczenie — stanowi naruszenie niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności Cypru.

Napływają informacje, że na Cypr przybyły posiłki sił ONZ w liczbie 1135 osób.

Jak poinformował rzecznik ONZ, sekretarz generalny Organizacji Kurt Waldheim przedstawił wczoraj rozmowę telefoniczną z premierem Turcji — Bulentem Ecevitem na temat kryzysu cypryjskiego oraz roli Sił Zbrojnych ONZ na wyspie.

Ambasada Cypru w W. Brytanii poinformowała, że arcybiskup Makarios przybędzie dzisiaj do Londynu. (PAP)

Projekt rezolucji radzieckiej

Związek Radziecki przedłożył wczoraj Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji mającej na celu jak najszybsze osiągnięcie politycznego uregulowania sytuacji na Cyprze. Inicjatywa radziecka podjęta została w związku z niepokojącym rozwojem wydarzeń na wyspie, stwarzającym poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Zgodnie z projektem rezolucji Rada Bezpieczeństwa:

- 1) żąda od wszystkich zainteresowanych państw podjęcia pilnych i skutecznych kroków w kierunku praktycznego zrealizowania wszystkich postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 20 lipca;
- 2) domaga się niezwłocznego przerwania ognia i wszystkich aktów przemocy wobec Republiki Cypryjskiej oraz jak najszybszego wycofania wszystkich obcych wojsk i obecny personel wojskowy, znajdujących się na Cyprze i naruszających jego suwerenność, niezależność i integralność terytorialną, jako państwa niezależnego;
- 3) postanawia niezwłocznie wysłać na Cypr specjalną misję, której skład określony zostanie przez przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa po konsultacjach z

Kolejny krok w rozwiązywaniu problemów ludności wiejskiej

Od 1 sierpnia — wyższe renty dla rolników

1 sierpnia br. wchodzi w życie — uchwalona przez Sejm w maju tego roku — ustawa o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność państwa w zamian za rentę i spłaty pieniężne.

Zapewnia ona rolnikom — znacznie wyższe, niż dotychczas, renty oraz inne świadczenia społeczne, wynikające z przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym. Tym samym zapewniono źródło utrzymania rolnikom w późnym wieku, którzy nie mają następców, a sami nie mogą już właściwie prowadzić „warsztatu rolnego”. Równocześnie stworzone zostały lepsze warunki do racjonalnego gospodarowania i koncentracji ziemi.

Zgodnie z nowymi przepisami, za rentę będą przejmowane gospodarstwa już od 2 ha wstęży, a nie jak dotychczas — od 5 ha. Możliwość otrzymania renty uzyskali więc również właściciele małych gospodarstw, chłopcy, robotnicy itp. Nowością jest także to, że prawo do wcześniejszego — przed osiągnięciem wieku emerytalnego — przekazania gruntów rolnych za rentę mieć będą inwalidzi III kategorii.

Przyjęto, że najniższa renta za grunty rolne i leśne o obszarze 2 ha nie może wynieść mniej, niż 600 zł miesięcznie dla każdej z osób uprawnionych do świadczeń z tego tytułu (współmałżonkowie, współwłaściciele itp.). Natomiast górna granicę rent za przyjęte grunty ustalono w wysokości 2 500 zł, wobec obowiązujących dotąd — 1 200 zł. Ponadto rolnikom przysługują będą dodatki: 25-procentowy, gdy przekazywane gospodarstwo charakteryzuje się wysoką produkcją rolną oraz — za budynki, las. Specjalny dodatek otrzymują także ci rolnicy, którzy przez kilka lat gospodarowali w zespołach lub rozwijali kooperację z gospodarstwami społecznymi. Stanowi to zachętę do upowszechniania nowoczesnych form produkcji i organizacji pracy na wsi.

Wprowadza się także o wiele dogodniejsze warunki wykupu gruntów od rolników, którzy nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego i nie są inwalidami. W tym przypadku właścicielom gospodarstw gwarantuje się spłaty pieniędzy, których wysokość ustala się zgodnie z przepisami obowiązującymi przy sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych.

Uproszczone także przepisy i formalności związane z przekazywaniem gospodarstw za renty oraz spłaty pieniężne.

Udoskonalenie systemu rent to dalszy, poważny krok w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych ludności wiejskiej. (PAP)

Zygziaki chińskiej propagandy

Propaganda chińska usiłuje dowiedzieć, że Pekin aktywnie i bezkompromisowo popiera ruchy rewolucyjne na świecie. Jednakże radio i prasa chińska wciąż „zapominają” o istnieniu kolonii brytyjskich i portugalskich w Hongkongu i Makau — pisze indyjski dziennik „Motherland”. Co więcej, Pekin zapewnia, że Hongkong jest podobno „wyjątkiem z ogólnej zasady”.

Łatwo znaleźć wyjaśnienie tego stanowiska — pisze dziennik. Hongkong importuje połowę żywności niezbędnej dla tego miasta z Chin. Oprócz surowców i półfabrykatów, dostarczane są do Hongkongu znaczne ilości heroiny i morfiny. Rezultatem tego handlu jest rozwój i rozkwit gospodarki Hongkongu. Szacuje się — pisze „Motherland”, że obecnie dochody Chin z handlu z Hongkongiem wynoszą około 600 mln dolarów rocznie. (PAP)

KRONIKA DNIA

Spotkanie ociemniałych żołnierzy

W klubie „Mozaika” przy Starym Rynku w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie członków Związku Żołnierzy Ociemniałych PRL, zorganizowane z okazji 30-lecia Polski Ludowej. Podczas spotkania dwie osoby otrzymały medale XXX-lecia. Dwunastu żołnierzom wręczono honorowe odznaki miasta Poznania oraz województwa. Siedmiu podoficerów otrzymało awanse na wyższe stopnie wojskowe. Kilku osobom wręczono dyplomy organizacyjne. (JK)

Nowa rozgłośnia radiowa w Białymstoku

Wczoraj przekazano nowy gmach rozgłośni Polskiego Radia w Białymstoku wzniesiony przez załogi Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego i 22 innych jednostek w cyklu skróconym o blisko 10 miesięcy. Dzięki temu, tradycyjny sygnał „przańniczki” popłynął już wkrótce z nowoczesnych studiów, przystosowanych do nadawania programów stereofonicznych. (PAP)

C. Brózda wiceministrem przemysłu ciężkiego

Na wniosek ministra przemysłu ciężkiego, prezes Rady Ministrów mianował mgr. inż. Czesława Brózdę podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego.

C. Brózda urodził się w 1925 r. w Stanisławiu Dolnym pow. Wadowice w rodzinie robotniczej. Ostatnio pełnił stanowisko dyrektora naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego. Jest członkiem PZPR. (PAP)

państwami — członkami i sekretarzem generalnym ONZ, w celu sprawdzenia na miejscu realizacji podanej wyżej rezolucji;

4) uważa za konieczny udział przedstawicieli konstytucyjnego rządu Republiki Cypru w rozmowach odbywających się obecnie w Genewie;

5) postanawia — w razie braku postępów w realizacji rezolucji z 20 lipca — omówić sprawę dalszych kroków, jakie powinna podjąć Rada Bezpieczeństwa dla zapewnienia wprowadzenia w życie tej rezolucji. (PAP)

Wzrasta tempo

Dokończenie ze str. 1
no około 200 brygad młodzieżowych w poszczególnych gminach, m. in. młodych traktorzystów, którzy będą pomagali obsługiwać sprzęt w PGR, RSP i kółkach rolniczych.

Jak wynika z nadchodzących meldunków, dotychczas w akcji „Każdy kłosa na wagę złota” brali udział członkowie 24 kół ZSMW w województwie pomagając przy zbiorach rzepaku, spręcie słomy rzepakowej, koszeniu i ustawianiu żyta. Pomagali oni przeważnie, jak np. w powiecie nowotomyskim, czarnkowskim i międzychodzkiem, rolnikom indywidualnym znajdującym się w starszym wieku, inwalidom lub osobom chorym.

Dziewczęta — członkinie ZSMW, wspólnie z kotami gospodni wiejskich i Towarzystwem Przyjaciół Dzieci pomagają w prowadzeniu dziecięcych wiejskich, zielonych przedszkoli, świetlic dla dzieci oraz zajęć na placach gier i zabaw. W Wielkopolsce zorganizowano około 600 punktów opieki nad dziećmi wiejskimi. (emp)

W powiecie obornickim po zbiorach rzepaku

Z Urzędu Powiatowego w Obornikach otrzymaliśmy meldunek, z którego wynika, że na tamtejszych polach skoszone wczoraj ostatnie łany rzepaku. Jest to pierwszy powiat w Wielkopolsce, który zameldował o zakończeniu tegorocznych małych żniw.

Rzepak sprzątnięto ogółem z 1222 hektarów, a cała kampania przebiegała bardzo sprawnie. Najprędzej ukończyli ją PGR-owcy w Karolewie, a po nich z Objezierza i Raduszyna. (bop)

Reorganizacja radia i telewizji

Po sześciogodniej debacie francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło 289 głosami przeciwko 186 rządowemu projektowi reformy radia i telewizji.

Według ustawy działająca obecnie Organizacja Francuskiego Radia i Telewizji (ORTF) przestanie istnieć 31 grudnia br. a na jej miejsce 1 stycznia 1975 r. powstanie sześć autonomicznych towarzystw. Trzy z nich będą odpowiadały istniejącym obecnie programom telewizyjnym, czwarte przejmie rozgłośnie radiowe France-Inter, France Musique i France Culture. Dwa ostatnie zajmą się wyłącznie stroną techniczną produkcji czterech poprzednich.

„Koziołki”

W I losowaniu: 12, 13, 14, 20 25 (34)
w II losowaniu: 1, 18, 34, 46, 47 (21)

Końcówki banderoli: 6151 i 151
W 898 grze PGL „Koziołki” z dnia 28 bm., w którym odbyły się dwa losowania. Wpłynęło: 228.837 zakładów wartości: 686.661.— zł.

W losowaniu I stwierdzono: 14 „czwórek” po 4.672.— zł; 42 „trójki premiovane” po 159.— zł; 764 „trójki” po 59.— zł; 966 „dwójek premiovanych” po 25.— zł i 11.471 „dwójek” po 5.— zł.

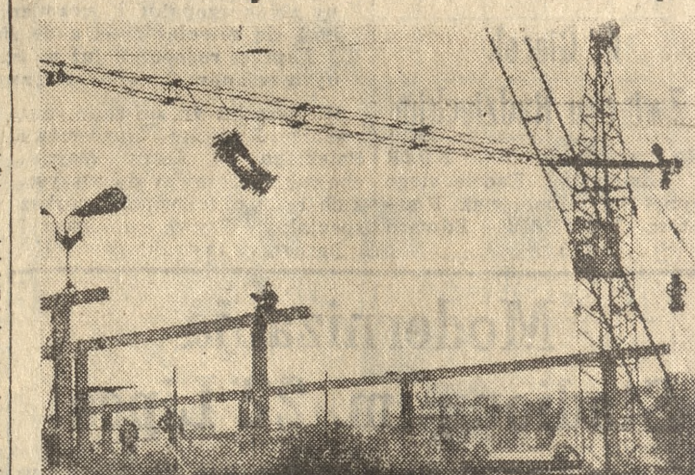
W losowaniu II stwierdzono: 5 „czwórek” po 7.517.— zł; 26 „trójek premiovanych” po 191.— zł; 275 „trójek” po 91.— zł; 315 „dwójek premiovanych” po 27.— zł i 4.285 „dwójek” po 7.— zł.

Samochód osobowy marki „Syrena 105” na czterocyfrową końcówkę banderoli 6151 w losowaniu II przypadł w kol. 86 w Poznaniu na nr banderoli 396131.
Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje w dniu 4 sierpnia br. ponownie podwójne losowanie, na które ufundowała specjalne nagrody: na czterocyfrową końcówkę podwójnej banderoli (za 30.— zł) samochód osobowy marki „Syrena 105” oraz premie po 1.000.— zł. Na trzycyfrową końcówkę podwójnej banderoli premie po 100.— zł. Losowanie 899 gry odbędzie się w dniu 4 sierpnia br. o godz. 12 na Starym Rynku w Poznaniu. 5175-K1

Toto-Lotek

15, 17, 34, 37, 43, 45 (18)
Końcówki band.: 8869 i 869

Modernizacja Stadionu im. 22 Lipca



Na zdjęciu: przy budowie pawilo reprezentacyjno-prasowego wykonuje się stalową konstrukcję. Fot. — K. Przychodzki

Dokończenie ze str. 1

Są to dobrzy fachowcy, odznaczający się obowiązkowością i rzetelnością.

Wzorowo wywiązują się z realizacji zadań m. in. brygada Tadeusza Cybulskiego oraz operator koparki — Jan Kapielski z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, brygada Cyryla Staudta i Józefa Nowaka oraz zespół dekarzy — Eryka Pagnanego z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, Dzielnie sprawuje się także brygada Szczepana Koralewskiego w skład której wchodzi: Artur Jaworski, Zygmunt Korczak, Ryszard Miła, Zbigniew Mikołajczyk, Zbigniew Śródownski, Mateusz Szymański i Stanisław Torzewski z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 (realizatorzy sanitariów).

Wszystkie prace — jak zapewnili nas główny koordynator robót inż. Feliks Nogala (zastępca dyrektora Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa) przebiegają zgodnie z ustalonym harmonogramem.

Zatem jest pewność, że termin ich zakończenia będzie dotrzymany. Po 25 sierpnia przystąpi się do prac dekoracyjnych stadionu i jego okolicy oraz do wyposażania pawilonów i kiosków handlowo-gastronomicznych. (an)

Czas pomyśleć o prenumeracie!

Należność za prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” możną uiszczyć w potrójny sposób: przesyłając ją za pomocą przesyłki pocztowej (konto PKO nr 5-6-151) pod adresem Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy „Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch”, 60-813 Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, lub wpłacając ją do rąk listonosza włącznie przy okienku pocztowym.

Obecnie można dokonywać wpłat na prenumeratę wrześniową. Do 5 sierpnia za pośrednictwem przekazów, do 15 sierpnia — wpłacając należność na pocztę lub listonoszom. Cena prenumeraty miesięcznej 17,50 zł

Telefony

- Jadący brawurowo przez Miejską Górke motocyklista Jacek R. stracił panowanie nad kierownicą i wjechał na chodnik, gdzie potrącił Zygmunta W. Ten ostatni odniósł obrażenia i przewieziony został do szpitala w Rawiczu.
- Na ul. Marchlewskiego w Poznaniu kierujący ciężarówką Andrzej T. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu w wyniku czego doszło wczoraj do zderzenia z motocyklem. Jadący na nim Eugeniusz W. doznał złamania ręki i nogi.
- W pobliżu Dworca Zachodniego w Poznaniu kierowca „Floty” Grzegorz M. potrącił na jezdni Jana K., który został przewieziony w ciężkim stanie do szpitala. (b)

Zuchwała kradzież

Wczoraj w centrum Paryża 3 uzbrojonych mężczyzn dokonało śmiałej kradzieży biżuterii wartości około 2 mln franków. Gangsterom udało się zbiec. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań A Redakcja: katedra 659-39 Redakcja: katedra 430-72 453-31 Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” A Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 50-78P Poznań tel. 659-16 Za treść treści w druku ogłoszeń redakcji nie odpowiada A Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy A Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Sekretariat redakcji: 454-09 Zastępca red. naczelnego: 657-18 Sekretariat redakcji: 648-85 Dział miejski: 659-39 Redakcja: katedra 430-72 453-31 Wydawca: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” A Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 50-78P Poznań tel. 659-16 Za treść treści w druku ogłoszeń redakcji nie odpowiada A Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy A Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł) półrocznie (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy „Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe A indeks nr 35029 F

Nobilitacja miasta zawsze wiernego

Na temat wrześniowych wydarzeń roku 1939 w Kłecku w pow. gnieźnieńskim rozmawiałem z wieloma mieszkańcami tego miasta w różnych czasach, okolicznościach i sytuacjach; w dniach grozy i przynębnienia (październik 1939) i w pierwszych dniach wolności (luty, marzec 1945), i wiele lat później.

Pełniąc służbę wartowniczą w sierpniu 1939 r. w garnizonie gnieźnieńskim, w woynych chwilach przebywałem w Kłecku i mogłem stwierdzić zupełny brak trwogi, zamieszania czy paniki. Rzadko która rodzina przygotowywała się do wyjazdu w nieznane, rzadko kto uciekał, mimo że „piąta kolumna” szerzyła wieści trwożne. W Kłecku zaczęła ona działać na dobre już od wiosny 1938 r.

Mieszkańcom Kłecku w dwu dziesięciolecie międzywojennym powodziło się źle, a w latach kryzysu bardzo źle. Zadużeni rolnicy, upadające rzemiosło, brak pracy dla młodych, sezonowe zajęcia dla starszych w okresie zimy czy jesieni. Kto mógł (a możliwości nie było za dużo), zwłaszcza młodzi, szukał pracy w Gnieźnie, ale tam też były manifestacje głodowe. Nieliczni wędrowali do Poznania, a nawet piechotą maszerowali do Gdyni i tam powiększali szeregi bezrobotnych, pracujących jedynie okazyjnie.

Powstańcy wielkopolscy, co raz bardziej zapomniani w latach 1930—37, w swych charakterystycznych mundurach, pojawiali się rzadko na ulicach miasteczka, jedynie w dniu 27 grudnia na swoich skromnych spotkaniach albo z okazji pogrzebów swoich druhów. A jednak właśnie po tak niewesołych czasach, w sytuacji krytycznej, chwycił za utońską szablę weteran z 1918 roku Szczepan Woźnicki, wraz z nim poszli do walki chłopcy 15-letni, którzy prochu nie wachali i nie mieli żadnego pojęcia o wojnie.

Klecko stało się punktem frontowym od wiosny 1939.

Od końca w. XIX Klecko — jak zresztą Gniezno, a zwłaszcza północne powiaty woj. poznańskiego — na rażone były na polityczne, administracyjne, militarne (garnizony wojsk pruskich) skutki działania pruskiego „Drang nad Osten” mającego na celu germanizację polskich ziem. Działacze spod znaku „Haka-

ty***” czynili to w sposób planowy i bardzo przemysłowy.

Proces ten zahamowała II Rzeczpospolita, ale zrobiła to, jak wiele innych rzeczy, połowicznie. W latach 1918—1919 i w następnych, tylko część Niemców opuściła Ziemię Wielkopolską. W rejonie Kłecku np. pozostało sporo Niemców, w niektórych wioskach mieli nawet przewagę liczebną, a ekonomiczną na pewno.

Z Rzeszy płynął potok kredytów z różnych związków, instrykcje coraz bardziej polityczne. Przeszkalało młodzież niemiecką. Wśród młodych Niemców pojawiły się nie tylko rowery, ale i motocykle, którymi w sobotnie wieczory czy niedzielne popołudnia wyjeżdżali w niewiadomych, a później wiadomych, kierunkach. W roku 1938 stało się w Kłecku już jasne, w jakim celu. Sądzić należy, że odpowiednie władze w miasteczku, a zwłaszcza w siedzibie władz powiatu wiedziały w czym rzecz. Ale nie reagowały.

Atmosfera ostatnich dni sierpnia 1939 r. naładowana była elektrycznością. Młodzież kopała całym dniami rowy obronne wokół miasta w nastroju pewnego zwycięstwa, mówiąc: „i tak za cztery dni będziemy w Berlinie”. Rezerwiści powołani do wojska w pierwszym rzucie mobilizacji jechali lub szli pieszo do Gniezna, jak na popularne dawniej „majówki”. Jeden z nich, Edmund Kaczor, tamtejszy rzeźnik, „zarekwirował” jakimś Niemcowi konia, na którym na oklep dojechał do garnizonu. Konia właścicielowi zwrócono, ale rezerwista odpokutował srogo. Zginął w obozie koncentracyjnym.

Dla utrzymania porządku i ładu, dla obrony przed niemiecką dywersją w dniu 4 września 1939 roku powołano Miejską Straż Porządkową, która w następnych dniach, zwłaszcza pod wpływem wieści z Bydgoszczy, przekształciła się w oddział walczący nie tylko z agentami hitlerowskimi, ale i z regularnymi oddziałami Wehrmachtu. Utworzona tu 8 września obywatelska organizacja pod nazwą Obrona Narodowa liczyła ponad 300 ochotników. Bohaterscy obrońcy Kłecku opóźnili o dwa dni marsz wojsk nieprzyjacielskich. W walkach poległo 50

polskich ochotników, ale także 20 żołnierzy i oficerów niemieckich. Hitlerowcy wzięli krwawy odwet — nastąpiły aresztowania i egzekucje. W dniach 9 i 10 września roku 1939 w mieście i okolicy rozstrzelano około 320 osób.

Klecko zostało uhonorowane nie tylko na kartkach pisanej historii. Ocenili postawę jego mieszkańców władze. Miasto zostało odznaczone w październiku roku 1968 Krzyżem Grunwaldu II klasy.

Kłecczanie, nie tylko starsi, są wychuleni na to, co się o nich mówi i pisze. Dlatego z zainteresowaniem przyjęli wieść, że poznański pisarz — laureat tegorocznej Nagrody Poznania i Województwa za upowszechnianie kultury — Gerard Górnicki, zajął się historią ich miasta, zwłaszcza wrześniowego epilogu i na ten temat pisze powieść.

Impulsem dla pisarza stały się różne okolicznościowe i rocznicowe relacje prasowe z roku 1969 — w 30 rocznicę Września. Potem nastąpiły częste „rodaków rozmowy” na miejscu, w Kłecku. Rodziły się pytania: jakie były przyczyny, przemysłane czy impulsywne, działania mieszkańców Kłecku w roku 1939? Zaczęły one nurtować świadomość pisarza. Tak narodziła się powieść „Miasto Króla”.

Nie trzeba chyba dodawać, że społeczeństwo gnieźnieńskie, mieszkańcy Kłecku będą z niecierpliwością czekali na ukazanie się wydania książki tego powieści, co zapowiada Wydawnictwo Poznańskie. (Na łamach „Głosu” druk obszernych fragmentów powieści rozpoczniemy jutro).

MARIAN RAFIŃSKI

*) „Piąta kolumna” to określenie pochodzące z okresu wojny domowej w Hiszpanii (1936—1939); podczas gdy cztery kolumny wojsk frankistowskich maszerowały w roku 1936 na Madryt, piąta, utajona w samym mieście, miała zadanie zdobyć je od wewnątrz. „Piąta kolumna” stała się synonimem agentury wroga i dywersji. Mianem tym określano również działania popleczników hitlerowskich Niemiec w Polsce przed wrześniem roku 1939.

**) „Hakata” — potoczna nazwa niemieckiej organizacji nacjonalistycznej, założonej w Poznaniu przez Hansemanna, Kennemanna i Tiedemanna w celu germanizacji ziem i ludności polskiej znajdującej się wówczas pod zaborem pruskim.

Należy do pokolenia czterdziestolatków, które wszystko zawdzięcza ludowej ojczyźnie; awans społeczny swojej rodziny, wykształcenie, karierę życiową. To pokolenie przejęło pałeczkę z rąk ojców, aby kontynuować dzieło odbudowy kraju, pomnażania jego dorobku, przebudowy stosunków społecznych. Pamięć lat wojny i trudnych początków po wyzwoleniu kazała Jerzemu Małeckiemu oddać swe siły pracy dla socjalistycznej ojczyzny, aby spłacić zaciągnięty dług wdzięczności.

Takim jak on ludziom marzyły się zasobne wsie, w których nikt nie będzie wyzyskiwał biedniejszych, w których nie będzie podziałów klasowych. Jerzy Małecki, z uporem i konsekwencją, starał się swą pracą zawodową i społeczną te marzenia urzeczywistniać.

Najstarszy z czworga dzieci Sylwestra i Agnieszki — pracownik folwarcznych spód Strzelna, już jako kilkunastoletni chłopak w czasie okupacji musiał pracować w majątku w Czerniejewie. Ukończona po wojnie w trybie przyspieszonym szkoła podstawowa, Gimnazjum w Gnieźnie i przedłomowa decyzja w życiu — Liceum Rolnicze w Bojanowie; ukończył je w 1951 roku; potem praca w powiecie gnieźnieńskim w Zespole PGR Czarniejewo, gdzie był również zatrudniony jego ojciec. Przeszedł tam wszystkie szczeble praktyki zawodowej, zanim to stał mianowany starszym agromonem.

— To była twarda szkoła — wspomina obecny dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Odwaga działania

PGR w Poznaniu, Jerzy Małecki. — Tam jednak mogłem nauczyć się od prostych ludzi hartu i wytrwałości, a co najważniejsze umiejętności współżycia, która tak mi się potem przydała.

Taki był jego start życiowy — bezpośrednio w produkcji rolnej. Wydawało się mu, że wciąż za mało umie. Studiował więc zaocznie rolnictwo w ówczesnej WSR w Poznaniu, zdobywając najpierw tytuł inżyniera, a później magistra. Zdolności organizacyjne, głęboka wiedza i doświadczenie praktyczne, które cechowały młodego agronoma, zapewniły mu awans w roku 1957 na dyrektora Zespołu PGR Działal z siedzibą w Kustodii. W rok później został zastępcą kierownika Inspektoratu PGR w Cnieniu, a w latach 1959—1967 jego kierownikiem. Wezwał do skład Komitetu Powiatowego PZPR.

Znając całokształt gospodarki powiatu, widział konieczność zmian w modelu gospodarowania w rolnictwie. Nie dawała mu spokoju niewykorzystywana należycie ziemia zdawana na skarb państwa. Trzeba ją było natychmiast za gospodarować. Można to było zrobić jedynie w silnym ekonomicznie gospodarstwie wieloobiekowym. Dlatego idea tworzenia kombinatów PGR zna-

lazła w Jerzym Małeckim gorącego zwolennika. Podjął się



Jerzy Małecki
Fot. — S. Wiktor

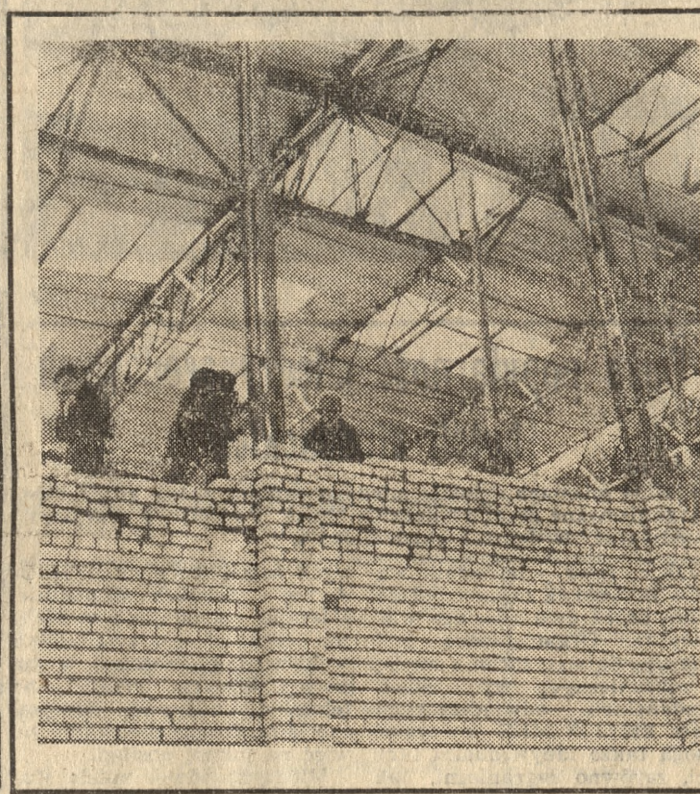
tej pionierskiej pracy w powiecie gnieźnieńskim. Za przykładem mgr. inż. Jana Baiera z Manieczek, zorganizował w Żydowie wielki, liczący ponad 5000 ha ziemi kombinat. Jako wieloletni jego dyrektor (od 1967—1974 r.) umiał zachęcić załogę do wydajnej pracy; nie małą rolę odegrały w tym dobre warunki materialne i mieszkaniowe.

Dokończenie na str. 4

Nowoczesna fabryka opakowań

Produkujemy coraz więcej i coraz lepiej. Z roku na rok wzrasta na rynkach zagranicznych ilość towarów „Made in „Poland”. Są tam cenione i chętnie kupowane. Ale nasi zagraniczni kontrahenci są wybredni, ich klienci chcą kupować nie tylko dobre artykuły, ale ładnie opakowane. My również dość często narzekamy na złą jakość naszych opakowań, brak estetycznych iorebek jednorazowego użytku. Generalnie rozwiąże sprawę budowana w Białymstoku nowoczesna fabryka opakowań. Będzie to pierwsze tego typu przedsiębiorstwo w Polsce, z własnym ośrodkiem doświadczalnym i szkołą przykładową. Budowę rozpoczęto w roku ubiegłym

Fot. — CAF



Nieomal każdy dzień trzeciej dekady lipca roku 1944 zapisywał się na stałe w historii naszego kraju. Oto wydarzenia z tego okresu i mówiące o nich dokumenty oraz opracowania:

20 VII — Wojska radzieckie i polskie wyzwoliły po prawie pięciu latach okupacji pierwszy skrawek polskiej ziemi. W Dorohusku, powiat chełmski, 69 armia gen. płk. Włodzimierz Korpakczki sforsowała Bug i wkroczyła na ziemię polską. Stan I Armii WP na dzień 20 VII wynosił 103 777 ludzi. Czołgiści byli pierwszymi żołnierzami I AWP, którym przypadł w udziale zaszczyt stanąć przednią straż wkraczających do kraju ludowych sił zbrojnych.

21 VII — Powstanie PKWN. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, powołany ustawą z 21 lipca, zatwierdzoną później przez KRN, liczył 15 osób. Z punktu widzenia podziału politycznego było w PKWN pięciu komunistów, trzech socjalistów, czterech ludowców, jeden przedstawiciel SD i dwóch bezpartyjnych. Pierwszą siedzibą PKWN na ziemiach polskich był budynek Urzędu Skarbowego w Chełmie.

22 VII — Ogłoszony został Manifest PKWN. Opracowany przez komisję tekst Manifestu przedstawiono członkom PKWN do zatwierdzenia w dniu 22 lipca 1944 wieczorem. Po dyskusji i kilku poprawkach członkowie PKWN zatwierdzili tekst Manifestu.

Podczas konferencji na Kremlu z udziałem Józefa Stalina w dniu 21 lipca 1944 r., w której uczestniczyło 16 osób (7 przedstawicieli Krajowej Rady Narodowej, 9 Związku Patriotów Polskich) omawiano m. in. miejsce wydania Manifestu. Pod uwagę brano Tomaszów Lubelski

lub Chełm. Stalin, mając dokładne informacje o postępach ofensywy radzieckiej, zaproponował Lublin. Ostatecznie postanowiono pozostać przy Chełmie Lubelskim.

23 VII — Wyzwolenie Lublina przez 2 armię pancerną gwardii pod dowództwem gen. S. Bogdanowa. Lublin — pisze we wspomnie-

Trzydzieści lat temu

Na Lubelszczyźnie i w Wielkopolsce

niach „Kiedy Lublin był Warszawą” działacz Stronnictwa Demokratycznego, Leon Chajm — zrobił na mnie wrażenie nieuprzedmiotowego, za niedbanego mieszkańca po dużym remoncie. Okazał, ładne gmachy, przystrojone w białoczerwone chórągwie, ale tuż obok pełno śmieci, gruzów, wiele wystaw zabitych desekami. Ulice zatłoczone wojskiem, spieszącą się ciżbą ludzką, objuczoną plecakami, tobołami, walizkami. Na jezdni pełno wyrw, dziur, leżów...

Tego samego dnia ukazał się pierwszy numer organu PKWN „Rzeczpospolita”. Na łamach tej dwustronnicowej gazety opublikowany został tekst Manifestu.

Następne dni wypełniało organizowanie się PKWN. Niektóre resorty istniały początkowo tylko z nazwy. Byli kierownicy, ale brakło personelu, pomieszczeń i innych atrybutów nie tylko władzy, lecz i

czynnego działania. Istniała pałaca konieczność rozbudowy wszystkich pionów aparatu państwowego i istniał jednocześnie dojmujący brak kadr. Ten motyw przewija się w sprawozdaniach wszystkich resortów i protokołach posiedzeń PKWN.

25 VII — Tymczasowy Zarząd Miejski w Chełmie wydał odezwę

nowej władzy z rzeczywistością społeczno-polityczną kraju? Spodziewano się akcji ze strony obozu londyńskiego. Przemawiał A. Witos. Wybrano wtedy Miejską Radę Narodową.

Naczelne Dowództwo WP wydało 30 VII rozkaz, wzywający wszystkich żołnierzy polskich do wstąpienia do Wojska Polskiego, gwarantując jednakowe prawa i obowiązki bez względu na dotychczasową przynależność organizacyjną, za liczenie stopni, odznaczeń i czasu służby.

★

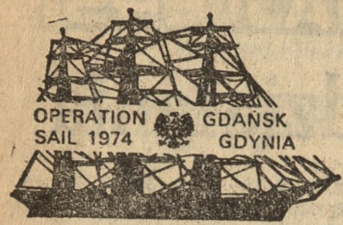
W tych dniach, gdy na części Ziemi Lubelskiej stało się faktem wyzwolenie spod hitlerowskiego jarzma i stawała pierwsze kroki młoda ludowa państwowość, w Warszawie dowództwo Armii Krajowej i delegatura londyńska ze zbrodniczą lekkomyślnością debatowały, czy już dać hasło do powstania, którego celem było oprowadzenie stolicy, zanim do niej dotrze Armia Radziecka.

W tym samym czasie polska ludność w Poznaniu i w Wielkopolsce, już to z potajemnie słuchanego radia, już też z przenikających pogłoszek dowiadywała się o wyzwoleniu pierwszych po zachodniej stronie Bugu miejscowości. Studiowano wydany w Poznaniu dziennik „Ostdeutscher Beobachter” („Wschodnio-niemiecki Obserwator”), starając się między wierszami wyczytać to, co hitlerowska propaganda starannie kamuflowała i fałszowała.

21 VII — Trudno opisać dzisiaj wrażenia, jakiego doznawało się wówczas, czytając tego dnia na pierwszej stronie „Ostdeutschera” doniesienie o zamachu na Hitlera.

23 VII — Utworzono — w miejsce dotychczasowej Straży Obywatelskiej — Milicję Obywatelską na miasto i powiat Chełm.

30 VII — W Chełmie odbył się pierwszy wiec. Towarzyszyla temu atmosfera napięcia i niepewności. Jak wypadnie ta pierwsza konfron-



Trzy ideały piękna

Przyjechałem do Gdyni w przeddzień imprezy wieńczęcej kilkudziesięciu żeglarzy w czasie regat organizowanych podczas „Operacji Żagiel 74” — wielkiej parady morskiej najpiękniejszych i najpopularniejszych żaglowców szkolnych świata. Po raz pierwszy chyba opieszalszo wyszła mi na dobre. Zameldowałem się w Biurze Prasowym regat wtedy, gdy listy dziennikarzy uczestniczących w paradzie były już zamknięte. Wolne miejsce znalazło się na „Towariszczu”, bo wiem niewiele przewidziało, iż przez zwycięstwo w regatach stanie się on popularniejszy od „Kruzenszterna”, „Daru Pomorza” czy rekordzistki Atlantyku „Americ”.

Pomiędzy flagowym statkiem parady „Kruzenszternem” i statkiem szkolnym Wyższej Szkoły Morskiej „Darem Pomorza” przy Skwerze Kościuszki w Gdyni zamocowano trójmasztowy bark „Towariszcza”. Zanim podpiły doń holowniki „Gdynia” i „Edward”, aby wyprowadzić statek z basenu portowego, miałem okazję zapoznać się z frapującą historią „Towariszcza”.

26 lipca 1932 r. w Fehmarn Balcie na Bałtyku doszło do straszliwej tragedii. Podczas sztormu statek żaglowy ówczesnej Reichsmarine — „Niobe” zatonął. Pomimo, iż wydarzyło się to w pobliżu lądu, nikt z załogi nie ocalał. Doceniając wyjątkowe walory szkolenia na żaglowcach w ogólnym przygotowaniu do służby na morzu postanowiono przystąpić do budowy nowego statku rejdowego. Już w następnym roku zwodowano duży żaglowiec szkolny, który otrzymał nazwę „Gorch Fock” — stanowiącą pseudonim popularnego niemieckiego marynisty Hansa Kinau. Słynna z budowy żaglowców ham burska stożnica Blohm und Voss wybudowała w następnych latach trzy dalsze, niemal identyczne barki.

Konstruktorzy i budowniczowie starali się — mając w pamięci tragedię „Niobe” — zapewnić statkom maksymalne bezpieczeństwo przy najsilniejszych wiatrach i groźnych stanach mórz. „Gorch Fock” podzielili jednak los wielu niemieckich statków, które wciąż niestety zostały w służbie pod banderą Kriegsmarine. W maju 1945 został zatopiony w pobliżu Stralsundu. Wydobyl go stamtąd radzieckie ekipy ratownicze; po wyremontowaniu zaczęły pływać pod czerwona banderą. Pozostała jeszcze do wyjaśnienia sprawa nazwy statku. W 1943 roku, podczas bohaterskiej obrony Odessy za topiono statek „Towariszcza”. Tu również morze pochłonięło kilkadziesiąt istnień ludzkich i aby upamiętnić śmierć tych kilkudziesięciu marynarzy floty czarnomorskiej nadano byłemu „Gorch Fockowi” imię „Towariszcza”. Piszę byłemu, bowiem kilka godzin później w czasie parady, salutując „Towariszcza” gwizdami i opuszczeniem bandery minął nas za chodnioniemiecki bark o czerwonych żaglach „Gorch Fock”.
Portem macierzystym „To-

wariszcz” jest Odessa. Dalekie jego rejsy wiodą najczęściej do miejscowości włoskich i hiszpańskich położonych nad Morzem Śródziemnym. W ubiegłym roku zawinął m. in. do portów USA. W Polsce gościł po raz pierwszy, skąd udał się do Portsmouth. Na pokład zabiera 250 ludzi, w tym około 200 kursantów radzieckich szkół morskich. Pośród nich znalazło się również kilku chłopców z Polski, a wraz z nimi kapitan żegluga wielkiej Karol Olgierd Borchardt — stał się dla nas, licznego grona szczerów lądowych, prawdziwą kopalnią wiedzy o morzu, żeglowaniu i marynarzach. Borchardt dwukrotnie Gdań-

szczyńnik Roku 1966 i 1977, autor popularnych książek „Zna czy Kapitan”, „Kraźownik spod Somosierry”, członek Klubu Znamienitych Kapitanów przy moskiewskim Radio i Telewizji, gdzie jest jedynym i pierwszym z przyjętych tam cudzoziemców po... Robinsonie Cruzo i Josephie Conradzie — przypomniał trzy balzakowskie ideały piękna. Są nimi: piękna kobieta w tańcu, pełne krwi rumak — na wolności i... fregata pod żaglami. O tym ileż wysiłku trzeba, by osiągnąć ten ostatni z ideałów — w następnej relacji z pokładu „Towariszcza”.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK



Fot. — CAF

Duża popularność międzynarodowych hoteli studenckich

W 14 miastach działają międzynarodowe hotele studenckie, organizowane przez Studenckie Biuro Podróży i Turystyki „Almatur” w domach akademickich.

Jak co roku — ta dodatkowa baza noclegowa czynna będzie tylko przez dwa miesiące wakacyjne. Organizowana jest ona przede wszystkim z myślą o zagranicznych wycieczkach studenckich, odwiedzających nasz kraj. Z MHS korzysta także indywidualni turyści, zarówno zagraniczni, jak i krajowi.
Cała obsługa międzynarodo-

wych hoteli studenckich składa się z polskich studentów. Młodzież zatrudniana w MHS zna języki obce, a ewentualne braki w umiejętnościach wymaganych zazwyczaj od służby hotelarskiej nadrabia dobrymi chęćmi. Goście nie skarżą się więc na jakość obsługi.

Międzynarodowe hotele studenckie — to nie tylko baza noclegowa. Organizatorzy zapewniają gościom rozmaite atrakcje, począwszy od zwiedzenia autokarem bądź pieszo miasta, a skończywszy na imprezach kulturalnych w studenckich klubach. W wielu MHS działają radiowęzły, przez które podaje się w różnych językach bieżące informacje z kraju i ze świata, audycje rozrywkowe, audycje informujące o najważniejszych sprawach polskiego szkolnictwa i studentów. Organizowane są też na terenie MHS spotkania polskich studentów z gośćmi z innych krajów.

O dużej popularności tych hoteli świadczy choćby fakt, że w wielu z nich są już zarezerwowane wszystkie miejsca do końca sierpnia. Koszt noclegu w 2—3-osobowym pokoju jest niewielki: od 20 do 64 zł za dobę. (PAP)

Odwaga działania

Dokończenie ze str. 3

— Nowoczesne osiedle wśród pól w Żydowie — mówi — służy ludziom, którzy na takie do my swoją pracą zasłużyli. Takich osiedli powstaje w kombinacji więcej. Będziemy budować je w innych PGR-ach w Wielkopolsce. Potrzeba tylko więcej inicjatywy ze strony samych dyrektorów i załóg. Niech nie boją się ryzyka, podejmują starania.

Jerzy Małecki w czasie uroczystości XXX-lecia Polski Ludowej odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy II klasy.
M. P.

HUMOR I SATYRA



— Dobrze, posłamy tam kogoś, ale mamy już powyżej uszu prymitywnych plemion.

Wynalazek przeciw złodziejom

Wśród wielu wynalazków są — obok złożonych opracowań nowych metod technologicznych lub nowej aparatury — takie, które zadziwiają swą prostotą, a równocześnie bardzo przydają się w życiu codziennym. Do tej kategorii niewątpliwie należy konstrukcja przez Teodora Torosiewicza z Politechniki Wrocławskiej nakretka, zabezpieczająca przed kradzieżą samochodowa antena radiowa. Jest to jednostronnie zamknięta i wewnętrznie nagwinowana tulejka — przy czym gwint jej jest identyczny, jak w nakretce mocującej antenę. Po schowaniu anteny nakretka za bezpiecznika się wystająca część gwintu, dokręcając ją lekko kluczem: rzadko zdarza się by złodziej- amator miał przy sobie narzędzie umożliwiająca mu jej odkręcenie. Dodatkowo nakretka zabezpiecza antenę przed przedostawaniem się wilgoci. (PAP)

A jednak Szurkowski

Z zainteresowaniem oczekiwaliśmy na wiadomości z Zakopanego. W minioną niedzielę odbywał się bowiem pod Tatrami wyścig kolarski o Mistrzostwo Polski. Trasa liczyła niewiele ponad 167 km i składała się z czterech okrążeń wiodących od Zakopanego poprzez Cyrhę — Wierch Poronca — Głodówkę — Bukowinę Tatrzańską — Poronin ponownie do Zakopanego. Na starcie nie zabrakło żadnego z czołowych kolarzy polskich.

Mistrzostwa dla kilkudziesięciu tysięcy widzów obserwujących wyścig i dla wielu dalszych tysięcy sympatyków tej dyscypliny w kraju, były przede wszystkim pojedynkiem: mistrza świata i trzykrotnego zwycięzcy Wyścigu Pokoju — Ryszarda Szurkowskiego oraz tegorocznego triumfatora imprezy „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” — Stanisława Szozdy. Można powiedzieć, że nikt nie spotkał zawodów, właśnie ta dwójka, do ostatnich metrów, toczyła nadzwyczaj zaciętą walkę. Błyskotliwa jazda Szozdy w Wyścigu Pokoju zdawała się jego faworyzować w niedzielnych zmaganiach pod Tatrami. Tymczasem rutyna i znakomity finisz Szurkowskiego raz jeszcze pozwoliły mu sięgnąć po tytuł najlepszego kolarza Polski. Drugi był Szozda, a trzeci Janusz Kowalski z LKS Wielkopolska, czasowo reprezentujący barwy warszawskiej Legii. Drugi przedstawiciel naszego regionu Florian Andrzejewski zajął dobre, jedenaste miejsce. Przy pominięciu, iż był to bardzo trudny, typowo górski wyścig, który ukończyło zaledwie 28 kolarzy ze 124, którzy stanęli na starcie.

W sobotę i niedzielę, przynajmniej w grupach, w których reprezentowana była Polska, zakończyły się rozgrywki o Puchar Legii. Niestety, żadna z naszych drużyn nie zajęła pierwszego miejsca w swej grupie. Górnik, Legia, i LKS były drugie, a Wisła — trzecia. Takie są — naszym zdaniem — skutki desygnowania do tych rozgrywek, zespołów, które przez znaczną ich część, oddawszy po kilku piłkarzy do kadry narodowej Mistrzostw Świata, występowały w osłabionych składach. Dziwne, iż jedne drużyny mają niemal monopol na grę we wszelkiego typu międzynarodowych imprezach pucharowych, podczas gdy inne, choć zajmują w lidze niewiele gorsze pozycje, nigdy nie mogą w nich znaleźć miejsca. Myślimy tu np. o Śląsku Wrocław, Gwardii Warszawa, ROW-ie, Rybnik czy choćby Lechu. Te drużyny grałyby przynajmniej w pełnych składach, a tak w Pucharze Lata uległby wyraźnie zespołom CSRS. W przypadku Lecha nie doszedł również do skutku wcześniej awizowany przez PZPN wyjazd kolejarzy na turniej do Hiszpanii.

A już w środę, 31 bm. odbędą się pierwsze z serii trzech zaległych meczy ekstraklasy sezonu 1973/74. Czy brak odpowiednio silnych sparringpartnerów nie odbije się na wynikach niektórych zespołów? Zobaczymy, przekonamy się także w jakich składach wybiegną na boisko poszczególne jedenastki. O zmianach kadrowych np. w ŁKS, Górniku, Legii czy Stali Mielec mówi się bardzo wiele, ale jak na razie przede wszystkim w... kawiarniach. Z innych niedzielnych wiadomości interesujących Wielkopolan odnotujemy, że Wojciech Szymańczyk zdecydowanie wygrał XVII Międzynarodowe Zawody Łucznicze w Warszawie i wraz ze swym kolegą klubowym z Śurmy, który był na tychże zawodach trzeci — Tadeuszem Malickim znalazł się w reprezentacji, która 24—25 bm. startować będzie na Mistrzostwach Europy w Zagrzebiu. Żużlowcy Unii Leszno bez Bernarda Jadera wysoko wygrali z Polonią Bydgoszcz 49:28, a Jerzy Czaplinski z Warty pobit na 200 m stylem motylkowym jeden z kilkunastu rekordów Polski na międzynarodowym mityngu w Tarnowie czasem 2:10,9.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

x dalekopisem x

Tytuł mistrza Europy Juniorów zdobyli koszykarze Jugosławii. W meczu finałowym w Orleanie Jugosłowianie zwyciężyli drużynę Hiszpanii 80:79 (37:33, 71:71). Trzecie miejsce zajęli Włosi. Nasz zespół uplasował się na szóstej pozycji. Oto kolejność: 1. Jugosławia, 2. Hiszpania, 3. Włochy, 4. Szwecja, 5. ZSRR, 6. Polska, 7. Grecja, 8. Francja, 9. CSRS, 10. Belgia, 11. Izrael, 12. Holandia, 13. Turcja, 14. RFN, 15. Finlandia, 16. Austria.

W miejscowości Martin na Słowacji rozgrywany jest międzynarodowy turniej piłkarski. W pierwszych spotkaniach zawodów 2:0 (2:0), a Polonia Bytom zremisowała z drużyną Martina 1:1 (0:0).

• Żużlowcy Unii pokonali Polonię • • Stal przegrała z outsiderem

Dziesiąta runda I ligi żużlowej za nami. Nie dokonała ona zdecydowanych zmian w tabeli ekstraklasy, zanotowano jednak sporą sensację. W Świętochłowicach tamtejszy Śląsk, który tylko teoretycznie ma szanse na utrzymanie się w lidze pokonał prowadząca w tabeli gorzowska Stal 43:35!

Włóknarz Częstochowa zremisował z ROW-em Rybnik 39:39. Falubaz Zielona Góra zgodnie z przewidywaniami uległ Sparcie Wrocław 38:40. W Lesznie — kolejna niespodzianka. Po przegranej w Bydgoszczy, na stadionie im. Alfreda Smoczyka tamtejsza Unia wysoko zwyciężyła bydgoską Polonię 49:28.

Zwycięstwo to było w pełni zasłużone. Uniovec, osłabieni brakiem kontuzjowanego Bernarda Jadera zademonstrowali doskonałą techniczną jazdę, a ich rozważne i nie pozbawione koncepcji ataki sprawiły, iż wygrali oni

większość biegów, niektóre podwójnie. Oczekiwani publiczności nie spełnił Glouceklich. Swoje słabe starty próbował nadrobić brawura i niebezpieczna jazda na torze. W XIII biegu, za spowodowanego upadku Jana Jadera Glouceklich został ukarany wykluczeniem.

W zespole gospodarzy najlepiej pójechali zdobywcy największej ilości punktów: Dobrucki — 11. Kowalski — 8. Okoniewski — 8. Również 8 punktów zdobył Zbigniew Jader, jednakże startował on zaledwie w trzech biegach. Najlepszy czas uzyskał w drugim biegu par Okoniewski — Dobrucki pokonali Ziarnika i Koselskiego 10:2.

W kolejnej XI rundzie spotkała się: Stal z Włókniarzem, ROW ze Śląskiem, Polonia z Falubazem i Sparta z Unią. Leszczynianie mają wszelkie szanse, by mecz we Wrocławiu wygrać i zapewnić sobie nadal pobyt w I lidze. Po niedzielnej rundzie tabela ekstraklasy przedstawia się następująco:

1. Stal	10 16 + 139
2. Włóknarz	10 13 + 81
3. Sparta	10 12 + 12
4. ROW	10 12 + 4
5. Unia	10 9 + 36
6. Polonia	9 7 + 15
7. Falubaz	10 6 + 104
8. Śląsk	9 3 + 67 (ask)

Z boisk piłkarskich

Przygotowująca się do rozgrywek II-ligowych odmłodzona drużyna poznańskiej Warty przegrała w towarzyskim meczu w Słupcy z wiceliderem tabeli sezonu 1973/74 — Motorem Lublin 0:3 (0:1).

Budowlani Poznań awansowali do klasy międzynarodowej dzięki porażkowemu pojedynkowi rozegranemu w Poznaniu z Stella Gniezno i Energetykami I w pierwszym i w drugim spotkaniu Budowlani zremisowali w grze 0:0, lecz lenieje strzelali rzuty karne. Poza tym Energetyk wygrał z LZS Slesin 1:0. (ad)

Wyścigi motocyklowe

Poznaniacy startowali ze zmiennym szczęściem

Dwie ubiegłe niedziele przeznaczono na rozegranie eliminacji do wyścigowych motocyklowych Mistrzostw Polski. Wśród 100 zawodników z 15 klubów startowali również jeźdźcy z Motoklubu Unia Poznań.

W Rzeszowie, podczas II eliminacji zwyciężyli w poszczególnych klasach: 50 ccm — W. Kulesza i J. Komenda z Avii Świdnik, 125 ccm — S. i J. Paradowscy z Wyścigów Gościeradz, 175 ccm — Z. Chomko z Cresovii Białostok przed S. Grzesiem z Avii, 250 ccm S. Crześ z Avii przed A. Kruczkowskim z Cresovii. Mistrz Polski w klasie 125 ccm E. Stachowski z Unii nie ukończył biegu z powodu defektu motocykla, a jego klubowicze koleży w klasie 250 ccm zajęli następujące miejsca: M. Wleśka — 4, R. Demowicz 5 i A. Mędrski 8.

W Białymstoku, podczas III eliminacji koleśkiem była następująca: klasa 125 ccm — Maciejewski Wyszczół Gościeradz, przed Synorackim z Unii Poznań i Nowikiem

z Cresovii, 175 ccm — Bargiel z Cresovii przed Grzesiem i Dyjakiem obaj z Avii, 250 ccm — Chomko Cresovia przed Kminikowskim Wyszczół i Szymańskim Unia. Drużynowo wygrała Cresovia przed Wyszczółem i Unią. W Rzeszowie Unia sklasyfikowana została na IV miejscu.

W rozegranym w Białymstoku wyścigu w klasie 125 ccm w obsadzie międzynarodowej zwyciężył Lenk z NRD, przed swymi kolegami Bischoffem (pamiętamy go z walki w Poznaniu o Gwiazdy Cytadeli) i Rentzchem. W wyścigu tym startował również R. Maniewicz z Unii. Depesze agencyjne nie podają miejsca zajętego przez tego zawodnika. (ask)

Mecz o Puchar Davisa w Poznaniu?

Legia — mistrzem Olimpia — w I lidze

W zakończonym na kortach Piastów Głiwice zwrótnemu tenisowemu decydującym o tytule dziesięciu mistrza Polski zwyciężyła Legia Warszawa, przed Piastem, Zagłębiem Wałbrzych i Warszawianką.

Poznańska Olimpia awansowała do I ligi tenisowej wygrywając turniej w Katowicach. Gwardziści po zwycięstwie z MTK 8:1, przegrali wprawdzie 4:5 z Balldonem Katowice. Ostateczny awans zapewniła sobie Olimpia lepszą różnicą tzw. małych punktów. Serdecznie gratulujemy trenerowi B. Fraszeskiemu i zawodnikom tego pięknego sukcesu.

Wreszcie ostatnia z tenisowych wiadomości: pierwszym przeciwnikiem Polski w eliminacjach Pucharu Davisa będzie Portugalia. Polski Związek Tenisowy przekazał do Portugalii notę, w której proponuje rozegranie tego spotkania w dniach 20—22 września w Poznaniu. (ad)

Sukces biegacza AZS Poznań



W zakończonych w ubiegłym tygodniu Ogólnopolskich grzybskich Młodzieży Szkolnej i Studenckiej Poznań zajął II miejsce w ogólnej klasyfikacji za Warszawą, wyprzedzając Wrocław i Katowice o ponad 300 punktów. Jednym ze zwycięzców okazał się w biegu na 800 m Piotr Cepej z AZS Poznań (na zdjęciu biegnie jako pierwszy).
Fot. — K. Przychodźki

Praca Nauka

Przyjmę ucznia w zawodzie tapicerskim. Czempiń, Rynek 14. 33743g

Przyjmę kaletnika Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33846g

Zakład krawiecki przyjmie uczennice i samodzielną krawcową Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32875g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-25-02 35921g

Języki, przedmioty ściśle — do egzaminów poprawkowych (również dla zamiejscowych) pod opieką doświadczonych nauczycieli. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia: godzina 19-20. 33606g

Lokale

Przyjmę panienki na pokoj 1-2 osobowy — Jezycie Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32886g

Wagrowiec — mieszkanie, spółdzielcze M-4 zamienie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33117g

Zamienie pokój z kuchnią i łazienką c.o., nowe budownictwo na pokój z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia: Stanisław Kubiatowicz, Kalisz Graniczna 41 m. 2. 33827g

Zamienie mieszkanie M 4 centrum Zabrze, nowe budownictwo na takie samo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33855g

Sprzedam mieszkanie 2 meblami w śródmieściu ze zwrot remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33879g

Oddam w dzierżawę pokój i kuchnię. Płatne z góry za 1 rok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33821g

Zamienie M-3 i M-4 na 2 samodzielne kwatery. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33799g

Kupię mieszkanie M-3 spółdzielcze I, II piętro, możliwie balkon. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33852g

Sprzedam dom 8-pokojowy z morga ogrodem — w śródmieściu. Ostrowa Wlk. Oferty: Redakcja „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33194g

Działkę budowlaną 2.500 m² z dużym domkiem go spodarczym, w Przeźmierowie, sprzedam. Informacje tel. 473-73 lub adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 36027g

Kupno Sprzedaż
Bagnety i szable kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 32822g

Kupię nutrie szafiry lub skórki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34017g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33145g

Maliny Promise sadzonki po 150 zł sprzedam. Zdrowe, wielkoowocowe. Miejsce odbioru: Poznań, od 20 X do 10. XI. Zamówienia przyjmuje: Pestka, Świerczewskiego 33 m. 9. 32881g

Sprzedam sax-tenor, klarinet „B”, Tomasz Ciszak, Szamotuły, ul. Dworcowa 30. 32900g

Sprzedam MZ-250/2, ulica Warszawska 85 m. 11 nr 14 00. 32884g

Snopowiazatkę konną mała używaną sprzedam. Stanisław Witkowski, Witałkowskiego 23, pow. Poznań. 33194g

Sprzedam brodzik do łazienki, tel. 721-20. 32976g

Sprzedam Jawę 250. Poznań-Fabianowo, ul. Tywiecka 18. 32932g

Sprzedam bransoletkę z brylantami 11.000 zł. zadzwonie pod wskazany telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32885g

Sprzedam okazjonalnie stół okrągły, kredens orzech, motocykl WSK, miodarkę. Poznań-Swierczewo, Plater 8. 33204g

Różne

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuje w terminie do 5 dni, wykonuje przeźrocz barwne lub czarno-białe do celów naukowych. Zakład Fotograficzny, Ratajczaka 36 — narożnik Czerwonej Armii. 34709g

Matrymonialne

Uwaga Samotni! Nawlekasz zaufaniem cieszysz się Gdynskie Biuro Usług Matrymonialnych „Jutrzenka” 81-983 Gdynia 1, ul. Migały 35, tel. 21-95-32, skrytka pocztowa 105. Informacja 10 zł w znaczkach pocztowych. 1936-K2

Przetargi

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „PoWoGaz” - Zakład w Pniewach, ul. Dworcowa nr 6 — ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa”, nr silnika 346144, nr podwozia 206472, typ 224, cena wywoławcza — 31.200 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. VIII br. o godz. 10 na terenie Zakładu przy ul. Dworcowej nr 6. Samochód można oglądać na dwa dni przed przetargiem od godz. 10-14.

Przestępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie Zakładu przy ul. Dworcowej 6 — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1887-K2

Pracownicy poszukiwani

Referenta ze średnim wykształceniem do pracy w Dziale Administracyjnym — przyjmie **Poznańskie Wydawnictwo Prasowe, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, zgłoszenia pokój nr 22. 66-B**

PTSB „TRANSBUD — Poznań”, ul. Wałbrzyńska 1 — przyjmie kierowców z BZ(III) i C(III) kategoria prawa jazdy na przeszkolenie z BZ(III) kat. na C(III) i z C(III) na D(II).

Przeszkolenie odbędzie się na koszt przedsiębiorstwa. Informacje telefoniczne oraz zgłoszenia pod nr 674-081 w. 86. 5147-K1

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilczak 45/7 — zatrudni zaraz:

- kierownika grupy robót instalacyjno-montażowych,
- kierownika grupy otworów wiertniczych,
- technika do Pracowni Geofizycznej (techniki drogowej, geolog, melioracji, budowlanej),
- robotników niewykwalifikowanych — do prac za i wyładunkowych,
- robotników niewykwalifikowanych — do prac wiertniczych w terenie,
- kierowców do obsługi samochodów ciężarowych i ciągnika.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Centralnego Urzędu Geologii.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego w Poznaniu, ul. Wilczak 45/7, pokój 201. 4936-K1

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu - Wydział Budowlany — zatrudni natychmiast:

- 5 inżynierów budowlanych,
- ekonomistę,
- technika budowlanego.

Zgłoszenia osobiste w Wydziale Kadr KWMO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a. 5200-K1

† Dnia 29 lipca 1974 roku zmarła nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 80, śp.

CECYLIA KOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 11 na Junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Poznań, Kasprzaka 34 a m. 2. 36454g

† Dnia 28 lipca 197 r. zasnął w Bogu mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teści i dziadziuś, śp.

TOMASZ TEPPER

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

Poznań, ul. Kolska 12. 36459g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lipca 1974 r. zmarł po ciężkiej i długiej chorobie, przeżywszy lat 72, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, szwagier i wujek

WALENTY MICHALAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Głogowski 38 m. 19. 36444g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1974 r. odeszła nasza najdroższa i naukochańska żona, mamusia, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 53, śp.

STEFANIA MARIA KAWCZYŃSKA

z Suszków

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pograżeni mąż, córka, syn i rodzina

Poznań, ul. Kościelna 9 m. 5. 36456g

UWAGA! RODZICE i ABSOLWENCI klas VIII szkół podstawowych!

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 5

Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1974/75 do klas pierwszych Zasadniczych Szkół Zawodowych

na terenie Poznania, Szamotuł, Srody, Międzychodu i Wągrowca

w zawodzie: murarz - tynkarz, cieśla, zbrojarz, posadzkarz, montażysta i malarz.

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 15 lat.

Uczniowie w czasie nauki otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku nauki do ukończenia 16 lat 250 zł miesięcznie, powyżej 16 lat — 520 zł miesięcznie;
- w II roku nauki — 600 zł miesięcznie plus premia w wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego za dobre wyniki w nauce i pracy.

Oprócz powyższego zapewnią się bezpłatne umundurowanie, odzież roboczą i ochronną, opiekę lekarską i inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego budownictwa.

Po ukończeniu szkoły możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Termin składania podań upłynął zasadniczo 31 maja br., w miarę wolnych miejsc zapisy przyjmowane będą do rozpoczęcia roku szkolnego.

Przyjęcia do szkoły bez egzaminów wstępnych.

Przy zgłoszeniu należy złożyć:

- życiorys i podanie,
- kartę zgłoszenia do szkoły wydaną przez szkołę podstawową,
- kartę zdrowia ucznia wydaną przez szkołę podstawową,
- metrykę urodzenia.

Zapisy przyjmuje:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 626, tel. 572-91, w. 514; w terenie:

- Kierownictwo Budowy PPB - 5 Budowa szpitala powiatowego w Szamotułach, ul. Sienkiewicza;
- Kierownictwo Budowy PPB - 5 Budowa Osiedla Mieszkaniowego w Srodzie, ul. Kościuski;
- Kierownictwo Budowy PPB - 5 Budowa Osiedla Mieszkaniowego w Wągrowcu;
- Kierownictwo Budowy PPB - 5 Budowa Osiedla Mieszkaniowego w Międzychodzie, ul. Swierczewskiego. 3332-K1

† Dnia 26 lipca 1974 r. zmarł niespodziewanie mój ukochany i nigdy niezapomniany ojciec, śp.

WŁADYSŁAW KRAJEWSKI

lat 84.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Córka

36431g

† Dnia 28 lipca 1974 r. zmarła nasza najukochańsza żona, mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAWA BINCZEWSKA

z domu Ławniczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 16 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pograżeni mąż, córka, zięć i wnuczka

36524g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lipca 1974 r. zakończyła swoje pracowite życie, wierna i oddana nam całym sercem przez długie lata, nasza dobra, kochana Lala, śp.

ELŻBIETA BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Poznań - Winiary, ul. Piątkowska.

Zachowamy Ją we wdzięcznej pamięci rodzina Jastrzębskich

Poznań, Warszawa, Zielona Góra, Sztokholm. 36519g

Wszystkim, którzy w czasie długotrwałej choroby otaczali se deczną pomocą i troską, a po tym odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku moją cicię

S. † P.

JÓZEF HELENE RUDNICKA

a w szczególności dr Bojarskiej, dr Pawlakowi, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partyniej Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego, Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

składa

Danuta Kobylińska — Warszawa

Osiedle Piastowskie zdobyło tytuł „Spółdzielczego Osiedla 30-lecia PRL”

Nowe Rataje wznoszone na terenach prawobrzeżnego Pomorza składają się z kilku ze połów mieszkaniowych. Do budowy pierwszego — Osiedla Piastowskiego przystąpiono osiem lat temu.

Na osiedlu wybudowano do tej pory 4300 mieszkań dla około 15 000 ludzi. Zaletą tego zespołu mieszkaniowego jest m. in. staranne zagospodarowanie terenów wokół domów. Pełno tu zieleni i kwiatów, a mimo to nie brak miejsc do zabaw dla dzieci i młodzieży. Obok osiedla, na terenach nadwarciańskich powstaje w czynie społecznym ośrodek rekreacyjny. Częściowo tereny są już uporządkowane, wybudowano także estradę. W przyszłości ma tu powstać kąpielisko. Dzięki inicjatywie mieszkańców, zbudowano na tym osiedlu sporo miejsc dla wypoczynku, a co najważniejsze dba się o nie również społecznie.

Na Osiedlu Piastowskim, którego inwestorem, jak cały Rataj — jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych”, prowadzi się także ożywiającą działalność społeczno-wychowawczą. Koncentruje się ona m. in. w Osiedlowym Domu Kultury „Na Skarpie”,

domach kultury ZMS i ZHP oraz w licznych pracowniach. Podczas wakacji letnich organizuje się „nieobozowe lato” dla wszystkich dzieci tego osiedla i Rataj.

Z okazji 30-lecia Polski Ludowej Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wespół z Centralną Radą Związków Zawodowych, ogłosił konkurs dla wszystkich osiedli spółdzielczych w kraju. Celem konkursu było wyłonienie wzorowego osiedla pod względem estetyki, stanu technicznego budynków, stopnia zaangażowania mieszkańców w podejmowaniu różnorodnych inicjatyw, działalności społeczno-wychowawczej itp.

Spółród 30 osiedli biorących udział w ogólnopolskim finale konkursu o tytuł „Spółdzielczego Osiedla 30-lecia PRL” pierwsze miejsce zdobyło Osiedle Piastowskie na Ratajach w Poznaniu. Jest to zasługa mieszkańców, którzy od samego początku budowy tego zespołu przejawiają dużą społeczną aktywność, z obecnym przewodniczącym Rady Osiedla Antonim Ciombarowskiem. Do sukcesu przyczyniło się też w niemałym stopniu kierownictwo Osiedla Piastowskiego na czele z Gerardem Janickim.

Wczoraj w Lublinie wrocławski przedstawiciel osiedla honorową nagrodę oraz 80 000 zł., (na dalszy rozwój działalności społeczno-wychowawczej). W imieniu mieszkańców odebrał ją dyrektor „Osiedla

Młodych” — Ryszard Witkowski oraz wymienieni wyżej reprezentanci Rady i kierownictwa Osiedla.

Przy okazji warto przypomnieć, że właśnie „Osiedle Młodych” w ubiegłorocznym współzawodnictwie, prowadzonym wśród dużych spółdzielni mieszkaniowych w kraju, zdobyło I miejsce, tym samym — sztandar przechodni. (a)

Kłopotliwe wysypisko śmieci

Niedawno w artykule na temat problemów Główniej pisaaliśmy m. in. o zamknięciu istniejącego na tym osiedlu od lat (przy ul. Smolnej) wysypiska śmieci. Ostatnio ku zadowoleniu ludzi zamieszkałych w jego okolicy wydano zakaz składowania śmieci.

Wysypisko ma zniknąć. Zanim to jednak nastąpi upłynie trochę czasu. Na razie — do końca lipca br. — pozwolono przywozić odpadki przemysłowe, które mają zmniejszyć przykrą woń, jaka się tutaj unosi.

Nie skutkuje to jednak — o czym donoszą nam czytelnicy — ze śmietniska ulatnia się nadal przykry zapach. Pod wpływem temperatury następują samozapalenia.

Jak zapewnił Urząd Dzielnicy na Nowym Mieście — w takich przypadkach — do akcji wkracza Straż Pożarna. Mimo to nie ma dnia, aby mieszkańcy nie skarżyli się na dym, który przedostaje się do ich mieszkań. Trzeba więc podjąć jeszcze inne środki zapobiegawcze, aby nie dopuszczać do samozapaleń.

Od 1 sierpnia — jak informuje Urząd Dzielnicy — śmietnisko zostanie całkowicie zamknięte. Niezastosowanie się do tego zarządzenia będzie karane mandatami. (a)



Wyjątkowo pod rok w naszym mieście pod względem odnawiania elewacji budynków. W I półroczu nową szatę otrzymało 370 obiektów. Kolorowe tynki na pewno przyczyniają się do upiększania ulic. Prace nadal są kontynuowane. Do Centralnych Dożynków sporo jeszcze domów zmieni swój zewnętrzny wygląd. Na zdjęciu: ładnie prezentują się — po odnowieniu — domy przy ul. Wodnej. Fot. — K. Przychodzki

Lato starszych ludzi

Na ogródkach działkowych „Kolejarz” zakończył się pierwszy turnus wczasów, organizowanych tam przez POD „Kolejarz” oraz Zarząd Dzielnicy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na Grunwaldzie dla osób starszych, samotnych, nie mających możliwości spędzenia lata poza murami miasta.

35 osób, z minimalną odpłatnością (przy rencie wynoszącej nie więcej niż 1100 zł, odpłatność za dwa posiłki wry nosiła 2 zł dziennie), korzystało ze świeżego powietrza, lasu i słońca, w dniu pochmurnym mając do dyspozycji świetlicę z telewizorem i grammi towarzyskimi.

Uczestnicy pierwszego turnusu z żalem opuszczali gościnie progi POD „Kolejarz”. Starsze panie chwaliły się nawet swymi sukcesami w gimnastyce i grze w piłkę, nie mówiąc o dalszych spacerach do lasu i po terenie ogródków. Na następny turnus rozpocznie się 5 sierpnia i trwać będzie do 21 sierpnia. Dojazd autobusem nr 78 (do końca). Czas pobytu w ogródkach: od 9 rano do 20. Zgłoszenia: Zarząd Dzielnicy PKPS — Grunwald, Poznań ul. Matejki 52, w godzinach 14—16. (bw)

Harcerze z Jezyc wyjechali do Leningradu

W minioną niedzielę 90-osobowa grupa jeżyckich harcerzy wyjechała na międzynarodowy obóz pionierski do Leningradu, na zaproszenie leningradzkiego młodzieżowego zespołu pieśni i tańca, który społeczeństwo Poznania miało okazję podziwiać podczas koncertów organizowanych w dniach lipcowego święta.

Jeżycki zespół harcerski „Niebieskie chusty”, wzbogacony grupą wokalnno-taneczną, zaprezentuje leningradczykom ciekawy program, specjalnie przygotowany z okazji trzydziestolecia naszej ludowej ojczyzny. (bw)

5 osób w szpitalach

Groźne zderzenie tramwajów

W niedzielę po południu wydarzyła się w Poznaniu poważna katastrofa tramwajowa. Na skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego tramwaj linii „14”, jadący w kierunku Rataj, uderzył w wagon doczepny „18-ki” skręcającej z Marchlewskiego w kierunku Wildy. Na skutek zderzenia 27 pasażerów obu tramwajów odniosło obrażenia.

Po udzieleniu pomocy przez pogotowie większość poszkodowanych udała się do domów. Niestety 5 osób, które odniosły najpoważniejsze obrażenia — trzeba było zatrzymać w szpitalach. W Szpitalu Miejskim im. J. Strusia leczona są 3 osoby: Stanisław Łosiński, Jerzy Modzelewski i Lubomira Tiun — stan ich zdrowia nie budzi obaw.

Natomiast w szpitalu dziecięcym im. B. Kryszewicza w ciężkim stanie znajduje się 1,5-letnia dziewczynka. Jej 5-letnia siostrzyczka — również hospitalizowana — czuje się dużo lepiej.

Nie znane są jeszcze przyczyny zderzenia. Biegli sądowi poddali oględzinom technicznym oba tramwaje, uszkodzone w wypadku. Przypuszcza się, że katastrofa nastąpiła na skutek awarii hamulców w wozie „14-ki”. (tt)

Brak koordynacji czy niedbalstwo

Ostatnio otrzymaliśmy od naszych czytelników sygnały o pewnych uchybieniach w pracy niektórych punktów handlowych. Czytelnicy poinformowali nas, że w niedzielę, 28 bm. zamknięta była pijalnia piwa przy ul. Głogowskiej. Na tabliczce zawieszanej na drzwiach pijalni widniał napis, iż lokal zamknięty jest, gdyż nie dowieziono ... piwa. Ponadto w sklepie znajdującym się obok, gdzie prowadzi się sprzedaż piwa na wynos, nasz czytelnik kupił w sobotę 27 bm. kilka butelek Ratuszowego (bez etykiet), a w domu stwierdził, że jest to jasne. Następny sygnał dotyczy otwartego w tym roku specjalistycznego sklepu drobiarskiego przy ul. Głogowskiej (róg Szanieckiej). Sklep ten zamknięty jest z powodu... remontu. Czy aby nie za szybko. I wreszcie czytelnicy nasi zapytują dlaczego w dietetycznym jadłodajni „Szarotka” przy ul. Dąbrowskiego brak jakichkolwiek napojów czy zup mlecznych.

Powyzsze pytania kierujemy do zainteresowanych przedsiębiorstw, a szczególnie do Wydziału, Handlu i Usług Urzędu Miasta Poznania z prośbą o wyjaśnienie tych spraw. (m)

Sygnaly czytelników

● Na narożniku ul. Zgoda 16 i pl. Zbawiciela stoi od dwu lat suche drzewo. Do tej pory nikt się nim nie zainteresował — sygnalizuje Szczepan K.

● Sklep „Olimpijczyk” mieszczący się przy ul. Dąbrowskiego 24 a, od dłuższego czasu jest zamknięty z powodu choroby. Nikt nie potrafił podać przypuszczalnego terminu otwarcia — skarży się czytelnik.

● Na Osiedlu Przyjaźni do kiosku gazety doręczane są zbyt późno, a niekiedy w ogóle ich nie ma — pisze czytelnik.

waniu; 22.05 D. Szostakowicz — IX Kwartet smyczkowy Es-dur op. 117; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23 Tomas Luis de Victoria — Msza „Quam gloriosum est Regnum”; 23.40 M. Haydn — Konc. skrzypcowy A-dur

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.30 Parada zespołów rozrywk.; 19.00 Ogólno-polski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegravnka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.35 Kronika zespołu „Duffy”; 9.00 Wielki podziemie — now.; 9.10 Spiewa Viki Leone; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak co dzień — mag.; 11.45 „Eden” — now.; 12.25 Za kierownicą; 13. Na krakowskiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 1:1 o sporcie rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Ballady z arystokratycznym rodowodem; 16 „Obrazy z wystawy” — wędrow.; 16.35 Ballady plebejskie; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Człowiek podziemie” — now.; 17.15 Kiermasz pływ.; 17.40 Spiewa-

nie na Zamku; 18 Od pierwszego nagrania — H. Vondrackova; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Piosenki T. Sliwiaka; 19.05 Piosenki I. Iredyńskiego; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna oocza UKF; 20.05 Musica Antiqua Polonica; 20.30 Spiewa J. Clerc; 20.40 Rodzina Pospejszwickich; 20.55 Przebieg za przebiegiem; 21.25 Aktualności muzyczne z Paryża; 21.40 Na noboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 „Zabobien czwili Krakowiaci i Górale”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Sacha Distel; 22.15 „Diaby” — now.; 22.45 Z nagrań J. Reevesa; 23 „Lutnia po Bekwarku”; 23.05 Carl Tausing — „Melodie cygańskie”; 23.20 All'Antico; 23.50 Spiewa Joan Baez.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek Telewizji Najmłodszych; 10 — Z cyklu „Love story” — film fab. prod. ang. pt. „Wakacje w do-

Nad listami czytelników

Marcepan marcepanowi nierówny

W artykule „Nowości, o których nie wiemy” („Głos” z 24. V. br), autorka napisała m. in.: „(...) handel zbyt mało towaru nowego zamawia, kupcy twierdzą, że rzecz „nie idzie” i wygłąda na to, że wszystkiemu winien nabywca, który nowości nie chce, co — jako żywo — prawdą nie jest...”. W artykule tym przypominamy — chodziło o sprawy umiejętności reklamowania nowo wprowadzonego do handlu towaru.

Przed wszystkim na to zdanie powoływali się Czytelnicy, którzy swe listy do redakcji poświęcili „Czekoladkom marcepanowym”, chociaż nie sprawy skuteczności reklamy były tematem tych korespondencji.

Ich autorzy kwestionowali co innego. Oto fragmenty listów: „(...) Ładne pudełeczko z napisem „Goplana” — Czekoladki Marcepanowe — Nowość”, a na odwrocie: „Masa netto 200 g. Cena detaliczna 53,— zł.” W pudełeczku znajdowało się 16 marcepanek. W ubiegłym roku kupowałem jeszcze takie marcepanki, ale po 4,50 zł za 10 dkg (...) Odech

mu” (kolor); 10.55 — „Paryska takśówka” — odc. I filmu prod. franc. (kolor); 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Spacerkiem po kinach; 17.10 — Między Niozozia a Atenami — program publicyst. (kolor); 17.40 — Dla młodzieży. Sposób na lato; 18.15 — Panorama Lubuska; 18.35 — Eureka — magazyn popularno-nauk. (kolor); 19.05 — Przypominamy radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Z cyklu „Love story” — film fab. prod. ang. nt. „Wakacje w domu” (kolor); 21.10 — Wiad. sportowe; 21.20 — Reportaż z polskiej wystawy w Moskwie; 22 — Spotkanie z Marianem Jonkajtysem; 22.35 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.40 — Polski Film Dokumentalny; 18.25 — „Teraz i w każdej godzinie” — nowela filmowa TVP; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Zapraszam na wtorek — Bogdan Łazuka; 20.45 — Tu będzie gospodarował; 21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40 — Teatr TV — „Miłość przez wieki”; — Maurice Cury „Krzesło w szczyrim polu” — reż. J. Majewski.

ciało mi się w ogóle kupować nowości, o których w artykule tak obszernie piszecie. Nic dziwnego, że rosną ich zapasy.”

Inny list: „Po zakupie i w czasie konsumowania czekolada dek marcepanowych „Goplana”, długo w rodzinnym gronie rozprawialiśmy na ich temat. Spory dotyczyły podobieństw i różnic między poprzednimi marcepankami na wagę po około 5 zł za 100 g, a obecną nowością. Ustaliliśmy, że w smaku dorównują poprzednim, górują natomiast światowym opakowaniem i ceną.”

Jak to właściwie jest z owymi marcepankami? Z tym zapytaniem zwróciliśmy się — przedstawiając treść listów Czytelników — do dyrekcji Wielkopolsko-Lubuskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana”. Wyjaśnienia, jakich udzielił nam zastępca dyrektora mgr inż. Tadeusz Rybicki, brzmią następująco: — „Czekoladki marcepanowe”, których produkcję rozpoczęliśmy w lutym tego roku, różnią się zasadniczo od produkowanego dotąd wyrobu o nazwie „Anetka”. Cukierki „Anetka” były wytwarzane z mieszaniny cukru i orzechów arachidowych, a smak marcepanowy uzyskiwały dzięki dodaniu olejku migdałowego. „Czekoladki marcepanowe” natomiast wytwarza się z mieszaniny cukru i oduszczonych iader prawdziwych migdałów.

Orzechy arachidowe są surowcem znacznie tańszym, aniżeli migdały. Cenę detaliczną „Czekoladek marcepanowych” zatwierdził Zarząd Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Cukierniczego (w wysokości 30 zł za karton 100 g, 53 zł — 200 g i 74 zł za karton 300 g). Ceny nowości były przedmiotem kontroli Państwowej Inspekcji Handlowej i Wojewódzkiej Komisji Cen.

— Dlaczego zniknęły ze sklepów „Anetki”? — Zaprzestaliśmy ich pro-

dukcji, gdyż na każdej tonie tych cukierków Zakłady ponosiły stratę w wysokości blisko 2750 zł, w wyniku systematycznego wzrostu na rynkach cen orzechów arachidowych i innych surowców, podczas gdy cena naszego produktu pozostawała niezmieniona. Produkcowanie z deficytem wyrobów z grupy luksusowych jest z punktu widzenia ekonomicznego niedopuszczalne.

W czerwcu jednak ukazały się w sklepach „Czekoladki arachipanowe”, których pierwszą partię „Goplana” wyprodukowała w ilości 1,5 tony. Są one wyrabiane z orzechów arachidowych z dodatkiem skórki pomarańczowej, a sprzedawane luzem. Ich produkcję rozpoczniemy na dobre po lipcowej przerwie remonto-wo-urlopowej, czyli w sierpniu

— Cena?
— 96 zł za kilogram.
— Dlaczego drożej, aniżeli „Anetki”?
— Dlatego, że — jak już wspomniałem — ceny wszystkich surowców poszły na rynkach światowych w górę. Na przykład orzechy arachidowe są od około roku dwukrotnie droższe. Znacznie wyższą cenę ziarna kakaowego.
— Czy „Czekoladki marcepanowe” — jak to sugeruje jeden z autorów listów do redakcji — zalegają półki sklepów?
— Nie mamy takich sygnałów, przeciwnie, zapotrzebowanie nie zostało nam zwiększać produkcję z 2,5 tony w lutym do 45 ton w czerwcu. Można mieć nadzieję, że na poziomie czerwca będzie się utrzymywało zapotrzebowanie, a więc i produkcja tych czekoladek.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” pow. H. Auderskiej; 8.35 Koncert rozrywkowy; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Graja Marek i Wacek; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 Lato z Radiem; 11.38 Pożegnanie Warszawskiej Radiostacji Centralnej w Raszynie; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12 Pierwsza audycja z nowej Warszawskiej Radiostacji w Gąbinie; 12.26 Koncert dla budowniczych WRG; 13 Góralskie wesele; 13.30 Rytm młodych; 14 Muzyka lud. naszych przyjaciół; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.35 Żołnierski konc. święta; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Mel Kraju Nad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytm i serce; 17.40 Piosenki znad Tybru; 18 Muzyka i aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Graja bishandy Don Filisa i Martina Solaja; 19.45 Rytm. rynek reklama; 20 Piosenki w Miłnarskiego; 20.20 Inter-serwis; 21 W trosce o słowo i treść; 21.15 Konc. święta miłośników muzyki poważnej; 22.15 Mini-recital L. Minnelli; 22.30 Konc. Paula Simona; 23.10 Jam session — aud. R. Waschki; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 9 Muzyczna hiszpańska; 9.40 Dla przedszkoli i dzieciaków wiejskich „Rzecz to pewna rzecz to znana, że się trzeba śmiać od rana” — aud. słowno-muzyczna; 10 Biografie niezwykłe — S. Semolowska; 10.30 Z operowej twórczości kompozytorów słowiańskich; 11 R. Strauss — frazm. Suitv orkiestrowej do sztuki Moliera „Mieszczanie — szlacholcem”; 11.45 Dwa tańce kurliowskie; 13 Wakacje z muzyką; 13.35 Aud. w odr. i interpretacji H. Ładosza — „O Ksawerem Dunikowskim”; 14 Wszech lenie i tańce; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Ludwik van Beethoven — III Sonata A-dur — op. 69; 15 Radiofonia; 15.40 Jan Sibelius — Poemat symfoniczny „Taniola” op. 112; 16 Wypocznik i turystyka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Małe utwory wielkich kompozytorów; 17.50 Radiopress; 17.55 Aud aktualna; 18.05 Muzyka po pracy; 18.40 Drogi poznania — aud.; 19 Arnold Schoenberg — 3 Satyry op. 28; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 Mag. literacko-muz. nt. Wizyty literackiej; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromengerza; 21.15 O nich warto pośpiewać; 21.55 Rozmowy o wcho-

Str. 6 — GŁOS — 30 VII 1974